№ 146. Łódź Sobota 5 czerwca 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.50 | Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5--6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Nowy rodzaj przesilenia.

Pytał się dziennikarz warszawski posła Witosa, czy przesilenie jest „otwarte(?!?) oficjalnie". Witos odpowiedział, że na razie tylko—„prywatnie". Co znaczy „otwarte" przesilenie, dokładnie nie wiemy. Można się tylko domyśleć, że parlamentarny młody żargon warszawski wprowadza to wyrażenie na oznaczenie rozpoczętego przesilenia. Ważniejsze jest to, że zdaniem Witosa przesilenie to jest na razie jeszcze tylko—prywatne... Czyli, że jeszcze nie skończyły się prywatne targi o publiczne zasady.

Witos złożywszy swoją znaną deklarację opozycyjną, wyjechał do domu. Miał wrócić dopiero wczoraj. Przez ten czas więc nie mogło się nic stać takiego, coby przesilenie prywatne mogło przeistoczyć w oficjalne. Ale echa targów zapełniły w dostatecznej mierze szpalty dzienników warszawskich, aby wiedzieć, o co szło i o co jeszcze ciągle idzie.

Witos czuje zbliżające się wybory i chce mieć reformę agrarną. Socjaliści czują także zbliżające się wybory i chcą mieć przynajmniej sekwestr. Witos jest wrogiem sekwestru. Socjaliści zaś są zwolennikami reformy agrarnej tylko na krótki termin. Zadanie oparcia na tej wątłej podstawie jakiegoś współdziałania socjalistów z ludowcami dotąd nie zostało rozwiązane. Jest jeszcze ciągle w robocie. — Atmosfera jest jednak ogrzana do tego stopnia, że „Robotnik" konferuje z Witosem. Zarzuca mu, że nie okazuje życzliwości dla ustaw robotniczych i nie domaga się poprawy. Głównym jednak przedmiotem targu będzie z pewnością sekwestr. Za cenę odrzucenia kompromisowych przedłożeń rządowych w sprawie reformy agrarnej i przywrócenie jej pierwotnej postaci uchwał lipcowych zeszłorocznych. Witos będzie musiał pogodzić się z jakąś formą sekwestru. Konstrukcja też jego kompromisu z socjalistami rysuje się dość wyraźnie.

Znacznie mniej przedstawia się przyszłość stosunku tego stronnictwa do innych grup lewicowych w Sejmie. Klub narodowych robotników, wzmocniony znacznie świeżym dopływem z Pomorza, odbywa przekształcenie się wewnętrzne. Miejsce młodego i łatwego w użyciu Fichny na stanowisko przewodniczącego tego klubu zajął ostrożny i metodyczny Brejski, który powoli dopiero orjentuje się i bada sytuację. — Na zapytanie też Witosa, czy byłby skłonny wejść do lewicowej większości, odpowiedział, że nie wie. — Także w bezpośredniem swojem sąsiedztwie nie ma Witos jeszcze dostatecznego porządku. Ze sprzymierzonej z Piastowcami grypy Wyzwolenia sygnalizują jakieś antywitosowe fermenty. Mogą się one ujawnić w porze najbardziej dla naszego statysty z Wierchosławic nieodpowiedniej.

Tak więc istotnie przesilenie gabinetowe ma charakter narazie tylko prywatny. To jest taki jaki posiada od pierwszej chwili istnienia gabinetu Skulskiego, który narodził się w przesileniu i w przesileniu żyje. Rozmaite objawy wskazują na to, że w naszem państwie stan przesilenia już to prywatnego, już to oficjalnego, będzie właściwym żywiołem każdego rządu, jak woda dla ryby. Dlatego też o przesileniach rozprawia się i pisze dużo ale martwi się niemi na ogół mało.

Najmniej zaś okazuje w tym kierunku skłonności optymistyczna natura marszałka. Dziennikarz warszawski dotarł także i na jego wyżyny, aby zbadać, co tam myślą o przesileniu. Odpowiedź marszałka była bardzo uspokajająca dla p. Skulskiego.

Wywody swoje zakończył on wygłoszeniem tezy zgoła sensacyjnej, mianowicie, że „w obecnej sytuacji żadna politycznie wyrobiona partja nie weźmie na siebie odpowiedzialności za rządy". — Enuncjacja ta dlatego wydaje się nam sensacyjną, ponieważ już powierzchowny jej rozbiór logiczny, otwiera perspektywy zgoła nieoczekiwane. Jeżeli bowiem żadna wyrobiona politycznie partja nie może w obecnej sytuacji brać na siebie odpowiedzialności za rządy, to znaczy, że rząd Skulskiego jest w najlepszym razie, popierany tylko przez partje politycznie niewyrobione. Dalej — jakaż to taką okropna sytuacja państwa, w której „politycznie wyrobione partje" nie mogą brać odpowiedzialności za rządy. W życiu państwowem sytuacje takie są prawie nie znane, wyjąwszy okresy jakichś katastrof, kiedy panuje hasło, „ratuj się kto może". Poza tem bywało zawsze dotychczas, że im sytuacja w państwie przedstawiała się trudniej, tem bardziej politycznie wyrobione partje brały się do rządzenia,.. Wogóle w tych słowach marszałka lepiej może przyjąć istnienie lapsusu, niż myśli dostatecznie odpowiedzialnej

Z tem wszystkiem przesilenie jest. Odczuwają je wszyscy, jak burzę magnetyczną. — Mnożą się kwestje coraz bardziej trudne i zawiłe, coraz bardziej naglące. Jeżeli nie znajdą rozwiązań klasycznych i umiejętnych, poszukają żywiołowych. Idzie o to, aby ich właśnie uniknąć. Ale z drugiej strony wszystko zatrzymało się na Witosie i jego dążeniach partyjno-stanowych. Cała dynamika Sejmu znajduje się jak gdyby w jego ręku. On jeden mocen jest skierować tę ciężką i tak dziwnie mało sprawną maszynę to na lewo to na prawo, lub wreszcie zatrzymać ją w zupełności.

Czy jednak głowa Witosa sprosta temu wszystkiemu, o co coraz natarczywiej pyta życie? — Oto kwestja, która stanowić powinna stałe tło wszystkich tych arabesek, które wyobraźnia polityczna wyhattowuje, snując swoje obrazy na temat prywatnych i oficjalnych przesileń.

Pomyślna kontrofenzywa polska.

Warszawa, 4 czerwca. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 4 b. m.

Po kilkudniowym ustaleniu się na nowych planowo zajętych pozycjach, wojska nasze na froncie między Dźwiną, jeziorem Narocz, a Borysowem przeszły w dniu 2 czerwca do zdecydowanej kontrofenzywy. Przełamawszy zacięty opór przeciwnika, na jego ostatnio zajętych i ufortyfikowanych pozycjach, armje nasze po ciężkich walkach osiągnęły już linję rzek Ponji, Wilji, Swereczа i Mordry.

Pomimo bezustannych walk, trudnego terenu, zepsutych dróg i mostów, w przeciągu dwuch dni kontrofenzywy, piechota nasza posunęła się przeciętnie o 30 kilometrów w kierunku wskazanych celów. Nieprzyjaciel prowadził szczególniej zaciekły opór wzdłuż rzeki Dźwinosy i Miadziołki, zużytkowując na tej ostatniej silne betonowe pozycje, pozostałe z czasów wojny europejskiej.

W walkach na wschód od Duniłowicz, w dniu 3 b. m., rozbite zostały dwie brygady świeżo nadeszłej 12 dywizji piechoty sowieckiej.

Pomyślne dotychczas wyniki kontrofenzywy świadczą jeszcze raz dobitnie o wysokich zaletach bojowych i moralnych naszego bohaterskiego żołnierza, którego zapał, po przejściowych sukcesach przeciwnika. ujawnił się w dwójnasób z podwójną siłą.

Między Borysowem, a Bobrujskiem silna działalność wywiadowcza.

Na Ukrainie, po nieudanej akcji armji Budiennego, nieprzyjaciel po przegrupowaniu, atakuje bezskutecznie w kierunkach na Krzyżopol, Skwirę i Białą Cerkiew.

Na przyczółku kijowskim śmiałym wypadem na Woronkow i Boryspol oddziały nasze rozbiły stojące tam wojska bolszewickie, biorąc jeńców, karabiny maszynowe i dwa działa dalekonośne.

Na północ od Dniestru sprzymierzone wojska ukraińskie posunęły się na linję rzeczki Olszanki.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generaln.
Kuliński generał podporucznik.

Cel ofenzywy rosyjskiej.

Nauen, 4 czerwca. (Pat.) Radjo. Niemiecka prasa powtarza doniesienia dzienników sztokholmskich, wedle których komisarz ludowy sowietów dla spraw gospodarczych oświadczył, że Rosja potrzebuje dla podźwignięcia się bezpośredniego sąsiedztwa z Niemcami i z tego powodu ofenzywa przeciw Polsce jest prowadzona programowo, aż do ostatecznego osiągnięcia zakreślonych celów.

Zagadkowa depesza.

PARYŻ, 4 czerwca. (Tel. wł. „Gł. Pols."). „Temps" zamieszcza taką zagadkową depeszę z Wiednia: „Telegram ze Lwowa donosi, że rząd polski zredagował na ostatniem posiedzeniu rady ministrów notę w sprawie pokoju, która będzie wręczona rządowi sowieckiemu za pośrednictwem ententy".

Zawiadomienie.

Z powodów od organizatorów niezależnych

2 Wieczory artystyczne

odbyć się mające dnia 8 i 9 b. m.

zostają odłożone

Pieniądze za nabyte bilety zwraca księgarnia Alfreda Straucha, ul. Dzielna 12

Sytuacja na terenach plebiscytowych.

Sytuacja na Górnym Śląsku.

Relacja posła Korfantego.

Warszawa, 4 czerwca. (Tel. wł. „Gł. Pols."). Prezes obywatelskiego komitetu plebiscytowego na Górnym Śląsku poseł Korfanty przybył do Warszawy. Przyjęty był przez p. Skulskiego i wziął udział w radzie plebiscytowej. Z relacji jego widać, że sytuacja na Górnym Śląsku pozostawia pod każdym względem wiele do życzenia.

Manifestacje niemieckie przed polskim konsulatem.

Opole. 4 czerwca (PAT) — We środę wieczorem zgromadziła się przed konsulatem polskim grupa niemców demonstrujące przeciw godłu z orłem polskim zawieszonemu ponownie na gmachu konsulatu. — Demonstrantów rozpędził posterunek francuski.— Zaś w czwartek przed południem agitatorzy niemieccy pociągnęli tłum niemców wprost z kościoła przed konsulat polski. Do konsulatu udał się jeden z prowodyrów i przedstawiwszy się jako delegat zgromadzonego tłumu zażądał usunięcia z gmachu konsulatu godła państwa polskiego, gdyż jak mówił obraża uczucie patrjotyczne ludności niemieckiej w Opolu i wywołać może nowe rozruchy.

Konsul oddał delegata w ręce posterunku francuskiego, żołnierze zaś wyrzucili go na ulicę i cały tłum rozpędzili.

Prawda o zajściach w Bytomiu.

Bytom, 4 czerwca. (PAT) Wobec powtarzających się wciąż wiadomości, opartych na kłamliwych informacjach niemieckich, jakoby w czasie napadu niemieckiego na hotel „Lomnitz", gmach

hotelu został spalony a wszystkie akta polskiego komisarjatu plebiscytowego zniszczone, korespondent PAT w Bytomiu stwierdza ponownie na podstawie naocznego przekonania się, iż wiadomości te są zupełnie nieprawdziwe. Ani jeden świstek papieru nie został zniszczony tembardziej zaś dokumenty, o które tak niemcom chodzi, to jest te, które dowodzą ich szpiegostwa i tajnej akcji wojskowej na Górnym Śląsku. Akta te są należycie zabezpieczone. Hotel nie został zniszczony. Uszkodzono jedynie poważnie parterową salę kasynową, w której na podstawie dawno zawartego kontraktu mieściło się przedsiębiorstwo niemieckie.

W Toruniu.

Toruń, 4 czerwca. (Pat.) Rozporządzeniem pana ministra byłej dzielnicy pruskiej rozwiązane zostały Rada Miejska i Magistrat miasta Torunia. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 2-go czerwca b. r. W miejsce rozwiązanych władz, wprowadzono drogą nominacji tymczasowy Magistrat i Radę Miejską w składzie odpowiadającym miejscowym stosunkom narodowościowym.

Obrona interesów polskich na Śląsku.

Bytom, 4 czerwca. (PAT). Najnowszy numer dziennika urzędowego międzysojuszniczej komisji rządzącej w Opolu zawiera rozporządzenie, mocą którego dla obrony interesów ludności polskiej ustanowieni zostaną przy landratach doradcy polscy. Będą oni mieli wolny dostęp do wszelkich aktów i prawo wnoszenia protestu z mocą zawieszenia przeciw zarządzeniom landratów. Przy departamencie szkolnym regencji opolskiej ustanowiony ma być wyższy doradca polski, który będzie miał dostęp do wszelkich aktów, prawo kontroli, oraz protestu przeciw wszelkim rozporządzeniom departamentu szkolnego Kontrolerzy polscy ustanowieni też będą przy powiatowych inspektorach szkolnych i seminarjach nauczycielskich. „Sicherheitswehr" ma być nieznacznie usunięta. Zastąpi ją żandarmerja krajowa złożona z polaków i niemców, pochodzących z Górnego Śląska.

Aresztowanie pracowników kółek rolniczych.

Bytom, 4 czerwca. (PAT). Aresztowanie 7 pracowników kółek rolniczych w Lublińcu przez „Sicherheitswehr" na rozkaz koalicyjnego kontrolera powiatowego pułkownika angielskiego Bonda wywołało wzburzenie ludności polskiej. Pułkownik Bond kazał ich aresztować na skutek doniesienia niemieckiego dla zbadania ich legitymacji. Aresztowania dokonano o godz. 5-ej rano. Aresztowanych odprowadzono najpierw do koszar „Sicherheitswehru", a następnie do pułkownika Bonda, który przekonawszy się, że wszyscy legitymacje posiadają kazał ich uwolnić. W zestawieniu z powyższemi aresztowaniami nabiera specjalnego charakteru akt, iż 2 oficerowie niemieccy, obaj dowódcy tajnej bojówki niemieckiej, organizatorzy napadu niemieckiego na polaków w dniu 2 maja, zamieszkują w dalszym ciągu w Lublińcu bez żadnych przeszkód ze strony władz koalicyjnych, którym przedłożono ze strony polskiej niezbite dowody wyżej wymienionych agitatorów.

Benesz o kwestji cieszyńskiej.

Londyn, 4 czerwca. (PAT). Hav. W wywiadzie z przedstawicielem agencji Havasa minister spraw zagranicznych republiki czeskosłowackiej Benesz, oświadczył, iż przekonany jest, że sprawa cieszyńska rozstrzygnięta będzie w sposób pokojowy i polubowny. Rozmowa Benesza z Krasinem nie miała charakteru urzędowego. Była ona tylko zasięgnięciem informacji w sprawach ekonomicznych, rosyjskich, interesujących Czechosłowację. Natomiast sprawy polityczne nie były omawiane. Korespondent Havasa wyraża przekonanie, iż celem przybycia Benesza do Londynu jest zbadanie nastroju i zapatrywań angielskich kół rządowych, zwłaszcza w sprawie Śląska Cieszyńskiego. Reprezentant biura Reutera dowiaduje się, że Benesz zażąda od Ligi narodów wysłania na obszar plebiscytowy cieszyński komisji specjalnej, któraustaliłaby sprawę odpowiedzialności za wypadki na Śląsku Cieszyńskim. W kwestji tej Benesz porozumiewał się już z ministrem angielskim spraw zagranicznych.

J. E. Ks. Kardynał Kakowski o Pożyczce Odrodzenia.

Polska wyszła z niewoli, ograbiona przez wrogów, obdarta z szat, zubożona. Otoczmy ją ciepłem serca, wspomóżmy czem kto może, obdarzmy hojną ofiarą drogich kamieni, złota i srebra, wreszcie zapisujmy się na pożyczkę państwową polską.

Aleksander Kard. Kakowski
Arcybiskup Warszawski.

włoskiego, który przewodniczył Najwyższej Radzie ekonomicznej, niema w Londynie. Konferencja nie odbędzie się również w piątek, ponieważ w tym dniu odbędą się narady delegatów aljanckich. Wobec tego sądzą, że układy techniczne rozpoczną się dopiero w przyszłym tygodniu. Tymczasem prowadzone będą poszczególne pertraktacje. Gospodarcze przedstawicielstwo Rosji sowieckiej w Londynie otworzy wkrótce swoje biuro. Krassin zamierza podobne przedstawicielstwa gospodarcze otworzyć także w innych większych miastach państw koalicyjnych. — Krassin konferował wczoraj z powodzeniem z włoską delegacją ekonomiczną. W czasie rozmowy z czesko-słowackim ministrem spraw zagranicznych poruszone były również kwestje, łączne z pogłoskami o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Polską a Czechosłowacją. Benesz zaprzeczył kategorycznie tej wiadomości. Benesz pojechał dziś do Paryża, aby uczestniczyć w akcie podpisania traktatu pokojowego przez Węgry.

Wałcz, 4 czerwca. (Pat.) Radjo. Z Paryża donoszą: Projektowane porozumienie między Krassinem i członkami Najwyższej Rady ekonomicznej ma nastąpić w sobotę. Wedle „Daily Cronic", biura handlowe rosyjskie do nawiązania stosunków z kupcami i przemysłowcami będą mogły być zakładane bez przeszkody. Decyzja zapadnie w tym względzie w najbliższym tygodniu. — Krassin rewizytował wczoraj Benesza, w następstwie czego przypisują pogłoskom o naprężeniu polsko-czeskiem wielką wagę.

Anglja nie prowadzi wojny z Rosją.

Wałcz, 4 czerwca. (PAT). Radjo. W Izbie gmin oświadczył na interwencję pierwszy lord armji, iż nie jest prawdą, jakoby Anglja znajdowała się na stopie wojennej z rządem sowietów. Środki bezpieczeństwa podjęte dla ochrony punktów zajętych przez aljantów nie oznaczają jeszcze stanu wojennego. Przedstawiciel ministerstwa marynarki oświadczył, że 196 okrętów rosyjskich znajduje się pod flagą angielską, a 5 z nich ma być zwróconych.

Lloyd George o pertraktacjach z Krassinem.

Chorsea, 4 czerwca. (PAT). Radjo. Lloyd George mówił wczoraj w Izbie wyższej o pertraktacjach z Krassinem i oświadczył, że Krassin reprezentuje organizacje rosyjskich kooperatyw, lecz był ministrem w rządzie sowietów i jako taki przemawia imieniem tego rządu. W sprawie współdziałania rządów sprzymierzonych oświadczył Lloyd George, że niektóre kwestje należy załatwić niezależnie od tego współdziałania, przedewszystkiem sprawę powrotu jeńców angielskich i sprawę gwarancji, których Anglja stanowczo żąda dla zabezpieczenia angielskich interesów na wschodzie. Te sprawy muszą być załatwione oddzielnie, poczem rządy francuski i włoski wezmą udział w konferencji.

Układy z delegatami sowietów.

Budapeszt, 4 czerwca. (PAT). Radjo. Węg. B. K. donosi: Układy między pełnomocnikami rządu węgierskiego i pełnomocnikami rosyjskich i ukraińskich rządów sowietów w sprawie wymiany jeńców zostały w Kopenhadze dnia 30 maja pomyślnie zakończone. Zawarte układy przedłożone będą rządom do zatwierdzenia.

Przebieg posiedzenia.

Po odczytaniu interpelacji, bez dyskusji odesłano w pierwszym czytaniu do Komisji ustawę o szkołach akademickich i ustawę o służbie domowej.

Następnie przyjęto en bloc w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o udziale skarbu w Spółce akcyjnej wodno-elektrycznej Szczawnica — Jazowsk. Spółka ta ma dostarczać prądu elektrycznego, nawozów sztucznych i amunicji.

Nastąpiło sprawozdanie komisji przemysłowo-handlowej o projekcie ustawowym o Izbach przemysłowo-handlowych. Izby mają być czemś w rodzaju sejmików gospodarczych, podzielone mają być na sekcje o szerokiej autonomji. Rzemiosła będą mogły mieć Izby rzemieślnicze. Połowa członków Izby ma być mianowaną, połowa wybieraną.

Pos. D i a m a n d wygłosił dłuższą mowę, w której wystąpił przeciw mianowaniu członków Izby, co ma zabezpieczyć Izby handlowo-przemysłowe przed zmajoryzowaniem przez żydów, a może w pewnych warunkach w przyszłości zwrócić się także przeciw innym obywatelom państwa.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy w sprawie tymczasowego ustroju szkolnictwa. Poseł Barlicki zwraca uwagę na potrzebę kształcenia charakteru u młodzieży i w zgłoszonej rezolucji domaga się powołania do życia instytutu wychowania narodowego.

Poseł W o ź n i c k i sprzeciwia się rozszerzeniu ustawy na kresy wschodnie.

Marszałek oznajmia, że wpłynął wniosek posła Dąbala o zniesienie w szkołach języka greckiego i wprowadzenie języka francuskiego i angielskiego.

Poseł ks. O k o ń domaga się w każdej wsi przynajmniej 4-klasowej szkoły, a w większych wsiach 7-klasowej. W każdym powiecie winna być szkoła rolnicza, liczbę gimnazjów należy ograniczyć, a zakładać szkoły realne i zawodowe różnego typu.

Przystąpiono do głosowania W drugiem czytaniu przyjęto poprawkę ks. Kotula, oraz odrzucono 115 głosami przeciw 83 poprawkę posła Rataja. W głosowaniu imiennym 118 głosami przeciw 79 odrzucono poprawkę ks. Lutosławskiego. Następnie przyjęto całą ustawę w trzeciem czytaniu.

Poseł F i c h n a uzasadniał wniosek nagły w sprawie Spisza i Orawy, opisując postępowanie władz czeskich. — Wnioskodawca domaga się od rządu jaknajenergiczniejszych kroków.

Poseł C z a p i ń s k i, który bawił na Spiszu i Orawie, opisuje panujące tam stosunki i oświadcza, że w takich warunkach plebiscyt nie może się odbyć i nie powinien. Nagłość wniosku przyjęto jednomyślnie i odesłano do komisji zagranicznej.

Następnie poseł Witos uzasadnił wniosek nagły w sprawie wywłaszczania przymusowego wykupna ziemi na parcelację w myśl uchwały z dnia 10 lipca 1919 r. Nagłość wniosku przyjęto.

Na tem posiedzenie zakończono; następne odbędzie się we wtorek o godz. 4 po poł.

Przed przesileniem gabinetowem

(Tel. od nasz. warsz. koresp.).

Warszawa, 4 czerwca. W związku z uchwałami P. S. L. wczoraj w kuluarach Sejmu charakteryzowano moment polityczny jako okres przesilenia przewlekłego, a to z następujących powodów: stanowisko N. Z. L. i P. S. L. w sprawie sekwestru zrywania pewnej zależności z N. P. R. i P. P. S.

Minister Bardel i Kędzior oraz podsekretarz stanu Dąbski złożyli swoje teki do rozporządzenia stronnictwa.

* *
*

W kuluarach wymieniono wczoraj kandydatów do tych tek: pana Wilkońskiego do teki rolniczej, p. Bryla do teki robót publicznych.

* *
*

Naogół w sprawie rozwijającego się przesilenia dotąd toczą się układy między P. S. L. i N. Z. L. Z innemi grupami dotąd nie mówiono.

Odbudowa zniszczonych państw Europy środkowej.

Paryż, 4 czerwca. (PAT). Rad. Generalny sekretarz międzynarodowego komitetu gospodarczego dla odbudowy zniszczonych państw środkowej Europy komunikuje urzędowo: Komitet odbył od czasu konferencji w Paryżu w dniu 21 kwietnia kilka posiedzeń. Obecnie może powiedzieć, że nowe kredyty na odbudowę przeważnie w formie środków żywności i transportu surowców są zapewnione ze strony następujących państw: Danji, Anglji, Holandji, Norwegji, Szwecji i Szwajcarji. Rząd francuski gotów jest wyjednać w parlamencie środki konieczne dla wzięcia udziału we wspólnej akcji. — Rząd argentyński ofiarował zaliczkę we frankach francuskich w wysokości 5 miljonów franków, a rząd włoski kredyt w wysokości 100 miljonów lirów, po odjęciu pewnej kwoty wydanej dla Austrji Jest nadzieja, że także Belgja i Kanada, które uczestniczą w konferencji będą w stanie wziąć udział w międzynarodowej akcji. Również rządy hiszpański i Stany Zjednoczone, które dotychczas nie są reprezentowane oficjalnie mają zamiar postarać się o złagodzenie położenia w Europie. Kredyty mają być użyte dla następujących państw: Polska, Czechosłowacja, Jugosławja, Rumunja, państwa bałtyckie, Armenja, Gruzja, Austrja i Węgry. Państwo udzielające kredytu może dowolnie wybrać państwo, któremu chce przyjść z pomocą. Co się tyczy Austrji to kredyty te będą miały pierwszeństwo spłaty przed wypłatą odszkodowań. Austrja pozostanie pod kontrolą austrjackiej sekcji komisji odszkodowań.

Niemcy żądają od Francji odszkodowań.

Nauen, 4 czerwca. (Pat.) Radjo. Rząd niemiecki zażądał w Paryżu odszkodowania za straty wyrządzone przez Francję w okupowanych obszarach nad Menem. Gdyby Francja odmówiła zapłaty, sprawa będzie przedstawiona na konferencji w Spaa.

„Zielona międzynarodówka gospodarcza".

Nauen, 4 czerwca. (Pat.) Radjo. Prasa niemiecka podaje komunikat bawarskiego przywódcy wieśniaków d-ra Heima o założeniu „Zielonej międzynarodówki gospodarczej" niemieckiej, austrjackiej, węgierskiej, holenderskiej, szwedzkiej i norweskiej i Rzeszy w Rzeszy. Dnia 6 sierpnia odbędzie się w Passau konferencja niemieckich, austrjackich, węgierskich, bułgarskich i rumuńskich reprezentantów gospodarzy w tej sprawie.

Spisek monarchiczny w Austrji.

Wiedeń, 4 czerwca. (Tel. wł. „Gł. Pols."). „Neues Wiener Journal" donosi: Kanclerz Remer oświadczył posłowi węgierskiemu w Wiedniu w nocie werbalnej, że według informacji, otrzymanych z Wiednia, po granicy w okręgu Zala-Egerszeg zgromadziło się 1000 byłych oficerów austrjackich, którzy szykują spisek monarchiczny. Kanclerz Remer twierdził, że rząd węgierski popiera ten spisek, a nawet udzielił subsydjum w ilości 10 miljonów koron. Identyczną notę poseł austrjacki w Budapeszcie p. Knobloch wręczył węgierskiemu ministrowi spraw zagranicznych hr. Telecky.

Rokowania gospodarcze z Krassinem.

Londyn, 4 czerwca. (PAT) Havas. Koła finansowe zajęły względem Krasina stanowisko wyraźnie nieprzyjazne, zarzucając mu uczucia germanofilskie. „Evening Standard" potwierdza, iż podstawą rokowań jest wymiana towarów na towary, nie zaś za złoto rosyjskie.

Paryż, 4 czerwca. (Pat.) Radjo. Z Londynu donoszą: Dzienniki podają, że Krassin jest w stałym kontakcie radjotelegraficznym z Moskwą. Dzienniki sądzą, że wkrótce odbędzie się nowa konferencja z Lloyd Georgem. Oba warunki, które Lloyd George stawiał dla prowadzenia rokowań, to jest wypuszczenie angielskich jeńców wojennych i zaprzestanie agitacji bolszewickiej w państwach koalicyjnych są zdaje się już załatwione. Trzecia kwestja, to jest sprawa akcji bolszewickiej w Persji, będzie mogła, jak sądzą, również być załatwiona w Londynie, ponieważ Cziczerin wysłał podobno natychmiastowego ustąpienia ze strony Rosji sowieckiej, to koła angielskie zajmują stanowisko wymiany towarów. Wbrew temu agencja Reutera podaje, że pierwsza rata będzie zapłacona w złocie, ponieważ dopiero po nadejściu Rosji materjałów kolejowych, będzie ona mogła uskutecznić dostawę towarów.

Paryż, 4 czerwca. (Pat.) Radjo. Z Londynu donoszą: Konferencja, która miała się rozpocząć wczoraj między delegatami Najwyższej Rady ekonomicznej, a Krassinem została odłożona z powodu nieobecności jutro, gdyż delegata

Obrady Sejmu.

Wrażenia ogólne.

(Tel. od nasz. spr. sejm.)

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu ciou obrad stanowiły poprawki do ustawy szkolnej i wniosek posła Witosa w sprawie reformy rolnej.

Przy trzeciem czytaniu ustawy o ustroju władz szkolnych ks. Lutosławski zgłosił poprawkę, która, w razie przyjęcia jej, przesądzałaby sprawę przynależności t. zw. kresów wschodnich do Rzeczypospolitej. Poprawka ta upadła. Te zdawałoby się jest dowodem, że większość przeciwko związkowi ludowo-narodowemu już jest uformowana. Ta sama większość odrzuciła nagłość wspomnianego wyżej wniosku posła Witosa, który należy uważać za wynik obrad zarządu P. S. L. Jak wiadomo uchwały zarząd P. S. L. wytknęły linję zachowania się na niereallizowanie wykonania sprawę programu reformy rolnej.

Wniosek Witosa, uchwalony przez większość przekłada relację tej reformy z rządu na Sejm.

St. Gr.

Łódź.

FELJETONIK.

GUSTAW HALM.

Kwiat.

Koło muru padło nasienie; a po niejakim czasie stała tam wysmukła, zielona roślina o płonących, czerwonych kwiatach. Nadszedł bożek ognia i ujrzał kwiat, iż był bardziej jaśniejący, niż jego płomień.

— Czego tu stoisz? — rzekł do kwiata.

— Nie mogę odejść, bo tu wrosły moje korzenie — odrzekł ten.

— Co tu robisz? — pytał bóg.

— Rosnę.

— I nic więcej?

— Nic.

— A cóż tu widzisz ze świata?

— Nic, jak tylko mur i spłacheć trawy.

— I mimo to świecisz i jesteś wesół?

— Cieszę się.

— Z czego, dlaczego?

— Że jestem. Że się śmieję. Że świecę.

Wówczas chwycił go bożek ognia szorską ręką, wyrwał go z gruntu i podeptał. I wykrzyknął szyderczo:

— Czy teraz jesteś jeszcze? Śmiejesz się jeszcze?

— Jestem jestem — słychać było ze zmiażdżonej masy na ziemi.

Więc cię spalę! — wykrzyknął bóg ognia, spalił go i rzekł:

— Czy jesteś jeszcze?

— Tak, jestem jestem jeszcze — szedł głos z popiołu.

Tedy wziął bożek ognia popiół na dłoń i poniósł go w płomienny dech swych ust, że się rozwiał, on zaś zawołał:

— Czy jesteś jeszcze?

— Tak, jestem jeszcze! — brzmiało z powietrza. — I stałem się większy, rozleglejszy i jaśniejszy. Widzę świat, chmury i powietrze. I śmieję się, śmieję i świecę. Cieszę się!

Wówczas bożek ognia tupnął z gniewem, szarpnął brodę i krzyczał. I opuścił głowę ku ziemi i zwarł się w sobie, szlochając.

Wiadomości bieżące.

Zakończenie strajku piekarzy.

Na zwołanej konferencji w Komitecie Rozdziału Chleba i Mąki z przedstawicielami Związku mącznego i kooperatyw wraz z delegatami Związku czeladników piekarskich—przyszło do wzajemnego porozumienia, tak iż trwający od dwuch tygodni strajk w piekarniach łódzkich został zakończony i wszędzie przystąpiono do pracy.

W myśl umowy, uwzględniającej podwyżkę płacy, czeladnik piekarski pobierać będzie 950 mk. tygodniowo, a jego pomocnik 800 mk. tygodniowo.

Za czas strajku wszyscy otrzymają 50 proc. ostatnio uchwalonego wynagrodzenia.

Wypłata pensji nauczycielom.

Pobory za czerwiec wraz z wynagrodzeniem za godziny nadetatowe za kwiecień, wypłacone będą nauczycielstwu szkół powszechnych miejskich w porządku następującym: w poniedziałek 7 b. m. nauczycielom szkół od № 1—60; we wtorek, d. 8 b. m. od № 61—120; w środę, dn. 9 b. m. dla reszty numerów szkół, oraz nieetatowym nauczycielom.

Kwity, upoważniające do odbioru, będą wydawane w biurze wydziału szkolnictwa od 1 do 3 po południu.

Nowe płace dla murarzy.

W dniu 27 maja r. b. odbyła się konferencja przedsiębiorców budowlanych z udziałem przedstawicieli Związku murarzy u inspektora pracy III okręgu, gdzie uchwalono płacić z dniem 1 czerwca r. b. następujące stawki: dla murarza przy robocie białej 19 mk. za godzinę pracy, przy robocie czerwonej 17 mk. za godzinę pracy, dla robotnika murarskiego 11 mk. za godzinę pracy.

Paskarz na urzędzie

Fakty nadużyć wśród urzędników zajmujących wybitniejsze nawet stanowiska, cieszących się zaufaniem i zażywających dobrej opinji, zdarzają się u nas w ostatnich czasach coraz częściej.

Do rzędu tej kategorji wydarzeń zaliczyć należy fakt stwierdzonego sprzeniewierzenia w radzie opiekuńczej w Konstantynowie, nadużycie w wydziale aprowizacji w Tomaszowie i t. d.

Obecnie Łódź poruszona została faktem nadużycia, jakiego dopuścił się zastępca starosty na powiat łódzki Stanisław Dąbrowski. Otóż ów zastępca starosty, mimo dobrego względnie uposażenia, starał się zdobywać fundusze drogą nielegalną. Dąbrowski wybierał z wydziału handlowego sejmiku łódzkiego towary manufakturowe na kredyt a następnie sprzedawał je po cenach paskarskich. Prowadzone w ten sposób operacje trwały przez szereg miesięcy.

Ponieważ wartość wybranego na kredyt towaru dosięgła trzydziestu kilku tysięcy marek wydział handlowy zażądał od p. Dąbrowskiego pokrycia tej sumy, lecz ten uregulować długo nie był w możności; nie zwrócił również pożyczonej mu gotówki z kasy tegoż wydziału 6,000 mk. Widząc, że sprawa wzięła niekorzystny dla niego obrót i że następstwa mogą być przykre, Dąbrowski uważał za stosowne ulotnić się z Łodzi.

Prócz wzmiankowanej afery, Dąbrowski ma jeszcze inne grzechy na swojem sumieniu, mianowicie przywłaszczania broni palnej, należącej do różnych mieszkańców powiatu łódzkiego a w związku z tem zniszczenia aktów, świadczących o tytule własności tej broni.

Urzędnicy sejmiku łódzkiego wystąpili z interpelacją do starostwa, żądając wyjaśnienia, co starostwo zamierza uczynić w sprawie nadużycia popełnionego przez Dąbrowskiego.

O aferze powyższej zawiadomiono wojewodę łódzkiego.

Zgromadzenie P. P. S.

W niedzielę, dn. 6-go czerwca o godz. 9 rano w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej 18 odbędzie się ogólne zgromadzenie polskiej partji socjalistycznej. Na porządku dziennym: sprawozdanie z XVII-go zjazdu P. P. S. Przemawiać będą posłowie łódzcy Ziemięcki i Napiórkowski.

Wstęp dla wszystkich członków P. P. S. za okazaniem legitymacji partyjnej. Dla gości i sympatyków polskiej partji socjalistycznej wejście 2 mk.

Teatr Polski.

Dziś teatr daje arcykomiczną krotochwilę Bissona p. t. „Kontroler wagonów sypialnych".

Dzisiejsze widowisko popołudniowe wypełni utwór K. H. Rostworowskiego „Miłosierdzie", inscenizowane przez p. St. Wysocką.

W niedzielę po południu teatr daje „W sieci" smutną komedję Kisielewskiego.

Rewizja w restauracji.

W nocy z czwartku na piątek z rozporządzenia komisarza 4-go komisarjatu zarządzono inspekcję lokali restauracyjnych, przyczem o godz. 11 i pół w restauracji Wacława Rakowskiego (Piotrkowska 3) Hotel Polski—zastano ośmiu gości, a o godz. 12 w nocy w restauracji Grand-Hotelu—35 osób. Od obecnych zażądano okazania paszportów i spisano nazwiska, celem pociągnięcia do odpowiedzialności, zarówno właścicieli restauracyj, jak i gości za nieprzestrzeganie godziny policyjnej.

Wybuch granatu.

Wczoraj do sklepu spożywczego przy ul. 6-go Sierpnia № 95 przyszedł żołnierz urlopowany Zygmunt Górka, który skutkiem nieostrożnego obchodzenia się wywołał wybuch ręcznego granatu, jaki przyniósł ze sobą. Górka uległ poranieniu głowy i twarzy. Skutkiem detonacji powietrza wyleciało kilka szyb w oknie, powodując chwilowy popłoch wśród przechodniów. O wypadku zawiadomiono żandarmerję i urząd śledczy.

Kradzieże.

Ze składu Lejby Kiszenberga przy ul. Zawadzkiej № 34 skradziono przędzy i towaru manufakturowego na 50,000 mk. Sprawcę kradzieży Józefa Osowskiego (zam przy ul. Al. I-go Maja № 23) aresztowano i osadzono w więzieniu.

Z mieszkania Z. Kopelmana (ul. Magistracka № 19) skradziono garderoby i bielizny, wartości 10 tysięcy marek.

Sąd doraźny w Łodzi.

Dwa wyroki śmierci.

Wczoraj przed sądem doraźnym w Łodzi, któremu przewodniczył sędzia T. Kamieński w obecności sędziów Grymińskiego i Witkowskiego, stanęli Andrzej Krawczyński i Straszyński, oskarżeni o zbrojny napad Mianowicie w końcu kwietnia r. b. trzech bandytów, uzbrojonych w brauningi, napadło na dom mieszkańców wsi Rogi, Suskich. Na krzyk napadniętych zbiegli się koloniści, którzy puścili się w pogoń za uciekającymi napastnikami. Podczas ucieczki bandyci ostrzeliwali się, przyczem strzałami ich zostali ranieni bracia Krygierowie Dwóch z napastników, mianowicie Krawczyńskiego i Staszyńskiego, schwytano. Trzeci zaś, którym, jak się okazało ze śledztwa, był znany bandyta Kasprzewicz (pseudonim—Antek Obcięty) zdołał zbiedz.

Oskarżonych bandytów bronili z urzędu adwokaci Kobyliński i Lipszyc.

Sąd, po przesłuchaniu szeregu świadków, oraz przemówieniach przedstawiciela prokuratorji i obrońców, po dwugodzinnej naradzie **skazał obu oskarżonych na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok, zgodnie z obowiązującymi przepisami, winien był być wykonany nocy ubiegłej.**

Baczność Warmjacy!

Chwila plebiscytu bliska. Chwila ta rozstrzyga o przynależności Waszej do Polski. Polska chciałaby i te ziemie, które objęte są plebiscytem, przygarnąć do siebie i widzieć je wolnemi i szczęśliwemi.

W waszych rękach więc, Warmjacy, spoczywa los tej ziemi. Wielką agitacje uprawiają niemcy, chcąc te ziemie nadal utrzymać, abyście Wy i wasze dzieci im się wysługiwali. Chcecie przynależeć do Polski, to niechaj każdy jak najspieszniej poda adres obojga płci od 20 roku, miejscowość, datę urodzenia, zawód i wyznanie mieszkających obecnie na obczyźnie lub w wolnej już Polsce celem przybycia na głosowanie.

Mieszkańcy, którzy wiecie o pobycie Waszych krewnych, lub znajomych, mieszkających na obczyźnie, ale urodzonych w powiecie olsztyńskim, lub reszelskim, podajcie nam ich adres, abyśmy i tych do głosowania zawezwać mogli.

Zgłoszenia uprasza się nadsyłać pod adresem: Maksymiljan Majewski, Olsztyn, Allenstein (Ostpr.), Bahnhofstr. 1.

Giełda łódzka.

Z dnia 4 czerwca 1920 r.

Ruble carskie po 500 — 255—ruble dumskie po 1000 — 56—; franki francuskie — 14.25; franki szwajcarskie 35.—; funty szterlingi 730.—; dolary Stanów Zjednoczonych 190—184; 5 pr. Listy zastawne m. Łodzi 200—; 4 i pół pr. Listy zastawne m. Łodzi 190—185; 6 pr. Obligacje m. Łodzi 79—81; Czeki na Berlin 445—440—435; marki niemieckie po 100—430.

Tendencja dla walut niejednolita.

Giełda towarowa w Łodzi.

Dnia 4 czerwca 1920 r.

Przędza: № 12 — 350 — 335; № 16 — 395 — 380; № 20 — 450; № 24 — 485 — 480; № 32 pojedyńczy—540; № 32 podwójny—575.

Giełda warszawska.

Waluty i czeki.

Notowania z dnia 4 czerwca.

Waluty: ruble carskie po 100—242.— — 245; po 500 — 258.— — 261.—; ruble dumskie po 1000 55.——57.—; po 250 44.——.——; franki francuskie — —.—; dolary Stan. Zjednoczonych 186.— — 187; leje rumuńskie — 3.62; marki niemieckie po 100 — 420.— — 428.—; Czeki: na Paryż — 14.30 — 14.10; na Londyn —.———; na Szwajcarję 35 35.15; na Nowy Jork — 185——; na Berlin — 447.50—425 440.—.

Handel zagraniczny.

Po zawarciu traktatu wersalskiego, Niemcy nawiązały ożywione stosunki handlowe z państwami nieprzyjacielskiemi. „Frankfurter Ztg." w jednym z ostatnich numerów kwietniowych podaje ciekawe dane statystyczne, tyczące się handlu Niemiec z Francją. Ze statystyki tej wynika, że Niemcy zajmują trzecie miejsce po Anglji i Ameryce w rzędzie państw eksportujących swe towary do Francji. Wwóz niemiecki w m. grudniu r. ub. wyniósł 500,700,000 franków. Przywóz francuski do Niemiec przez ten sam czas wyniósł prawie 1,284 milj. franków, czyli że przewyższa o 693 milj. franków eksport do Francji.

Cały import miesięczny w walucie markowej wynosi około 5,156 milj. marek niem.

Jednocześnie Niemcy nawiązały stosunki handlowe z Ameryką. W miesiącu lutym r. b. eksport niemiecki do Ameryki wyniósł 3,881,000 dolarów, w przeciwstawieniu do 4 milj. dolarów osiągniętych w miesiąc styczniu r. b. Cyfry te są najwymowniejsze, jakie osiągnął eksport niemiecki do Ameryki od czasu wybuchu wojny. Z Ameryki Niemcy importowały przeważnie artykuły żywnościowe i surowce, wartość których w styczniu r. b. wyniosła 14,000,000 dolarów, w lutym zaś 18,598,000 dol.

TEATR SCALA TEATR

Ostatnie dnie turnieju (Walki na pięści).

BOKSERÓW

Walczą następujące pary: Dziś o godz. 8 pp. 1) **Harry Black–Janos Wesselitsch.** 2) **Walter Weiss–Jim Murphy.** 3) **Herm. Sonnerstorf–Yonng Curley.** O godz. 8.30 1) **Walter Weiss — Dino de Decanti.** 2) **Harry Black — Jim Murphy.** 3) **Peter Hana–Yong Curley.** 47—1

Odeon | **Dziś Premjera!** | **Odeon**

Ulubienica Publiczności

HENNY PORTEN

w przedwybornej 6-cio aktowej farsie p. t.

„WYSTAWIONA NA PRÓBĘ"

Początek przedstawień o godz. 5-ej, ostatniego o godz. 9.30.

Casino | **Casino**

Najnowszy obraz słynnej włoskiej wytwórni „Pasquali" p. t.

„Hrabia i Szynkareczka"

Wspaniały dramat w 6 aktach, w wykonaniu artystów Królewskiego Teatru w Rzymie.

W rolach tytułowych: Znakomita tragiczka wszechświatowej sławy **Djana Carenne** i król ekranu włoskiego słynny **Mario Bonnard**.

NAD PROGRAM: **Krótka historja o krótkiej pamięci** — Niebywała farsa z **Mieczysławem Frenklem** w roli głównej. (Artystą Teatru Rozmaitości).

oraz sensacja **Koń w ruchu** Jedyne w swoim rodzaju, niezwykłe zdjęcie z natury.

Początek przedstawień o godz. 5-ej, ostatniego o godz. 9.15.

Sekcja Szkół Ludow.
Południowa № 3.

W sobotę, dn. 5 czerwca r. b. punkt o godz. 11-ej przed połud. odbędzie się

Ogólne Zebranie

nauczycieli szkół powszechnych.

Na porządku dziennym sprawy nagłe i pilne. **Prezydjum.**

PENSJONAT

G. Lichtensteinowej

w TWORZYJANKACH

otwiera się d. 5 czerwca r. b. Wiadomość: Łódź, **Aleje I Maja** (Pasaż-Szulca) **№ 11** codziennie od 4—6 po południu. 8748—2

Zapisy uczennic

odbywają się codziennie. Egzaminy rozpoczną się **6 czerwca r. b.**

8-klas. Filologiczne Gimnazjum Żeńskie Marji Hochsteinowej w Łodzi, Wólczańska 23. 392—4

Olaf Lassen & Co.

Gdańsk, Stadtgraben 8.

Transportowanie towarów okrętami.

Żegluga. Ekspedycja.

Regularna komunikacja okrętowa

Gdańsk—Kopenhaga—Hamburg — Rotterdam — Southampton.

HELENÓW.

Niedziela, dn. 6 czerwca 1920 r.

KONCERT

Orkiestry dętej Straży Ogniowej Szeiblera pod dyr. kapelm. p. Tonfelda.

Początek o godz. 5 po południu.

Wejście dla dorosłych mk. 8.—.
„ dla żołnierzy, uczni i dzieci mk. 5.—. 983—4

Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „Bykur Cholim"

zaprasza niniejszym krewnych i kolegów

ś. p. Marjana Fryszera

na nabożeństwo żałobne, które odbędzie się w niedzielę, dn. 6 czerwca, o godz. 12 w południe w synagodze przy Nowym Rynku № 10. 55-1

Szpagaty

-- konopne i papierowe --

WYROBY SZCZOTKARSKIE

— poleca: —

Skład Fabryczny „TEXTYL"

Łódź, Krótka 2. **Łódź, Krótka 2.** 75—3

Kupuję

płacę najlepsze ceny za **brylanty, złoto, stare srebro, perły,** kwity lombardowe, stare zęby, dywany, futra i garderobę. Piotrkowska 9, P. Kohn. lewa oficyna, II piętro. 108—28

Dr. med. Henryk Bergson

Akuszerja i choroby kobiece 720—1

wznowił przyjęcia.

Dzielna № 4, od 6—7 w.

DOM

blizko Piotrkowskiej, czteropiętrowy, na dobrych warunkach jest **do sprzedania.** Oferty w adm. „Głosu" sub „Dom". 115—3

BRYLANTY

złoto, srebro, perły, djamenty, biżuterje kupuję płacę najsepcze ceny. **S. Milich.** 182-30 Konstantynowska 7, prawa oficyna, I piętro.

Do fabryki

potrzebna panna inteligentna, energiczna, znająca książkowość. Oferty w adm. „W. M." 123—2

Całe urządzenie jadalne

do sprzedania. Kilińskiego № 158a, front, I piętro, na lewo, między 1—3. 111—1

Futra

wszelkiego rodzaju kupuję, płacę dobrze. Krawiec damski **A. Beker, Piotrkowska III.** 31-10

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych. Leczenie promieniami Röntgena i światłem. **Piotrkowska № 144,** róg Ewangelickiej. Godz. przyjęcia: 9—2 r. i od 6—8 pop. Dla pań od 5—6 pp.

Do sprzedania URZĄDZENIE SKLEPOWE

Kilińskiego 104 m. 21. 981—2

Zęby stare

kupuję i płacę najwyższe ceny. Główna 5 m. 15. 963—3

Dr. med. E. Wigdorowicz

(z Warszawy) Choroby wewn. i nerwowe niemoc płciowa na tle nerwowem). (**Al. I Maja № 1,** od 5—7 w 334-5

KUPIĘ

dla kolekcji 3, 6 i 12 rubli uralskiej platyny. Główna 5 m. 15. 964—3

Okazyjnie do sprzedania

dywan tekiński $6^1/_4$ na $3^1/_4$ arszyna oraz perski $2^1/_2$ na $1^1/_2$ arsz. Główna 5 m. 15. 962—3

Powróciłem okulista

radca zdrowia **Dr. Oscar Pincus**

Poznań, Plac Wolności Nr. 14 a. 68-3

Papier,

zużyte gazety, tygodniki, kopiały, registratory, księgi buchalteryjne, stare kolekcje tektury kupuję. Sienkiewicza 20-16 prawa oficyna, II wejście parter 904-4.

Ogłoszenia drobne

A.A. Kupuję żakiety fokowe, karakułowe, oraz różne męskie futra. Płacę najlepsze ceny. Grosman, Piotrkowska 24. 618—30

A. Meble ze stołowego tremo, garnitur salonowy, sypialny, otomanę, szafy, leżankę, komodę, kuchnię, sprzedam. Piotrkowska 223, m. 3. 145—10

Akuszerka Nowakowska Dzielna 34, wyjeżdża lipca na miesiąc. 96-6

Do sprzedania elegancka lekka karetka, bryczka, typ amerykanka, furgon piekarski i stary wolant. Aleksandrowska 18, piwiarnia. 723—7

Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 509—30

Pokój ładnie umeblowany zaraz do wynajęcia. Andrzeja 43 m. 6.

Młody człowiek z 8-mio klasowem wykształceniem, piszący na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do Adm. „Głosu" sub. „Zwolniony". 39—1

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 47, front, m. 10, I piętro. 136—1

Potrzebne zdolne panny do szycia. Srednia 20 Zofja Woźniak. 10—2

Pokój umeblowany z gazem do wynajęcia. Ul. Wólczańska 65 m. 3. 114—1

Potrzebna dziewczyna do posługi na przychodnią do Zofji Woźniak, Srednia 20. 109—2

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wschodnia 65 m. 5 (Piotrkowska 46). 103—1

Powóz na gumowych kołach, na jednego konia, bryczka jesionowa z budką do sprzedania. Cegielniana 62. 73—3

Rutynowana nauczycielka poszukuje kondycji. Oferty do Adm. sub „E. S." 113—2

Rower w dobrym stanie sprzedam. Szmulewicz, Wschodnia 38. Zastać od 10—4-ej. 38—3

Rower do sprzedania. Zawadzka 25, front, III-e piętro, m. 13, od 3—6 po poł. 143—1

Student udziela lekcji w zakresie kursu gimnazjalnego. Kilińskiego № 151, m. 14 (3 piętro), godz. 7 i pół do 8. 52-2

Sprzedam kompletne urządzenie piwiarni. Fabryczna 2, piwiarnia. 46—4

Skład apteczny, dobrze prosperujący do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Radwańska № 19, m. 21. 44—5

Sprzedam 2 motory naftowe 2—3 konne. Ul. Główna 36, Leopold Taler. 124—2

Sprzedam 10 marmurowych blatów. Piotrkowska 17, ślusarnia. 032—3

Uczeń klasy 8-ej poszukuje kondycji, względnie korepetycji. Zielona 41. skład apteczny.

W czwartek, 3 czerwca, wychodząc z teatru polskiego, lub idąc Sienkiewicza do Krótkiej, zgubiono złotą broszkę z 10 djamencikami i 2 perłami. Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem zwróci na ul. Targową 29. m. 1.

Uczeń klasy 8-ej, zdolny korepetytor, matematyk-łacinnik, poszukuje lekcji. Wiadomość u stróża, Zielony Rynek № 6. 132—1

Z powodu wyjazdu sprzedam restaurację dobrze prosperującą w śródmieściu. Wiadomość: Zachodnia 32, m. 23. Gocman. 890-5

Zagubione dokumenty:

Berman Rachmiel zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wydane w Łodzi. 101—3

Engel Fajwel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 107—3

Ernstówna Tamara ze Zgierza zgubiła matrykułę szkoły A. Rotert. 22-1

Fajnman Basia zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 28-3

Epstein Wulf zgubił paszport polski tymczasowy, wydany w Łodzi. 042—3

Goździk Mikołaj zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. 128—1

Grylak Henoch zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 100—3

Grynbaum Abram zgubił paszport polski, wyd. w gm. Błędów. 140—3

Glube Samuel zgubił paszport niemiecki, wydany w Turku. 139—3

Gothelf Jakób zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 135—3

Holcman Chaskiel zgubił spis przemysłowy (gewerberolle), ul. Piotrkowska 132. 129—1

Hagan Izak zgub. 6-klas. świadectwo, wyd. przez Jelisawetgradzkie Rządowe Gimnazjum. Al. 1-go Maja 39. 25-3

Krapiwnik Mendel zgubił paszport niem. № 8 079 wyd. w Łodzi. 116—3

Kejzman Chaim Josek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 63—3

Kac Icek Gersz zgubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 40—3

Kremmer Rózia zgubiła paszport rosyjski, wydany w Astrachaniu 049—3

Krauskopf Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 54—3

Klinowska Priwa Łaja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 056—3

Książtowski Kiwa zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 70—3

Kowalski Szulem zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 86—3

Lajb Moszek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 62—3

Landau Hilary zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 026—3

Lustberg Jakób zgubił paszport niem., wydany w Łodzi. 025—3

Lieberman Abram Abusz zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi. 141—3

Silberberg Eliasz zagubił kartę węglową. 12?-1

Ofenbach Salomon zgubił paszport niemiecki № 170380, wydany w Łodzi. 108—3

Perlmuter Abram Lezer zgubił paszport niemiecki, wydany w Strykowie. 027—3

Prawlcek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 22—3

Poznańska Zofja zgubiła matrykułę, wydaną z gimnazjum im. Orzeszkowej. 137—1

Rotkop Szmul zgubił paszport niem. № 9027717 wydany w Łodzi. 133-3

Rajchman Michał Wolf zgubił paszport niemiecki, wydany w Brzezinach. 102—3

Rożańska Wasia Łaja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 069—3

Rubinstein Lajbuś zgubił paszport austrjacki, wydany w Końskiem. 063—3

Rozenstrauch Bine Majer zgub. paszport niemiecki wyd. w Brzezinach. 871—3

Sztrauch Stefan zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 88—3

Sznytzer Karola zgubiła paszpot polski, wyd. w Częstochowie. 131—3

Sawicki Judel zagubił tymczasowy dowód osobisty. wydany w Łodzi. 111—3

Teitelbaum Moszek Nachemia zgubił paszport niemiecki, wydany w Zelowie. 138—3

Tubias Aron zgubił paszport polski, wydany w Łodzi: 86—3

Talerman Gerson zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 057—3

Ucińska Regina zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 117—3

Zborowska Estera zgubiła paszp. niemiecki, wyd. w Łodzi. 76—3

Zygmuntowicz Wolf zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 44—3

Zaginęły matrykuły uczennic 5 kl.: E. Englówny, I. Goldberżanki i B. Malinówny szkoły Aba. 120—1

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 35.—. Kwartalnie Mk 105.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—. Kwartalnie 135.—. Zagranicą Mk. 60.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada.

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86